

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 2 (14) Marca 1861 Rok.

N^o 69.

Jutro, ŚŚ. Longina Żoł. i Leontyny P.

RESKRYPT NAJWYŻSZY na Imię JO. Namiestnika Królestwa Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa.

Prince Michel Dmitriewitch,

J'ai lu la pétition que vous M'avez envoyée. Je devrais la considérer comme nulle et non avenue, parceque quelques individus, sous prétexte de désordres excités dans la rue, s'arrogent le droit de condamner de leur propre autorité toute la marche du Gouvernement. Cependant Je ne veux y voir qu'un entraînement.

Je consacre tous Mes soins aux importantes réformes nécessitées dans Mon Empire par la marche du temps et le développement des intérêts. Mes sujets du Royaume sont de Ma part l'objet d'une égale sollicitude. Rien de ce qui peut assurer leur prospérité ne me trouve ni ne Me trouvera indifférent.

Je leur ai déjà prouvé Mon désir de les faire participer aux bienfaits d'améliorations utiles, sérieuses, progressives. Je conserve les mêmes intentions et les mêmes sentiments. J'ai le droit de compter qu'ils ne seront ni méconnus ni paralysés par des demandes inopportunes ou exagérées, que Je ne saurais confondre avec le bien-être de Mes sujets. Je remplirai tous Mes devoirs. Dans aucun cas Je ne tolérerai le désordre matériel. On n'édifie rien sur ce terrain. Des aspirations qui y chercheraient un appui se seraient condamnées d'avance. Elles détruiraient toute confiance et rencontreraient de Ma part une sévère réprobation, puisque ce serait faire reculer le pays dans la voie du progrès régulier où Mon invariable désir est de le maintenir.

(De la main propre de Sa Majesté) Votre affectionné
ALEXANDRE.

St. Pétersbourg

le 25 Février (9 Mars) 1861.

Lord Napier, nowo mianowany Ambassadorem Angielskim przy Dworze CESARSKIM, w d. 21 Lutego (5 Marca), przybył do Petersburga wraz z swoją rodziną.

Rzeczywisty Radca Stanu Hrabia Potocki, Mistrz Obrzędów Dworu, mianowany został Mistrzem Dworu, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach Kuratora Honorowego Gimnazjum w Niemirowie.

Członek Honorowy Heroldji Królestwa Polskiego Hrabia Potocki, mianowany został Szambelanem Dworu.

JO. Xięże Leon Radziwiłł, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z Wilna.

JW. Jenerał-Lejtnant Brümmer, Komendant Twierdzy Nowogeorgiewskiej, wyjechał wraz z Małżonką za granicę.

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Stefanji z Lalewiczów Sempolowskiej, odbędzie się Nabożeństwo za jej duszę w Kaplicy Kościoła Śgo Kazymierza, o godz. 9tej z rana; na które Ojciec zmarłej, w nieutulonym po niej żalu, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Xięże Michale Dmitriewicz,

Przeczytałem petycję, którą Mi nadesłałeś. Powinienbym ją uważać za żadną i nie była, pewna bowiem liczba osób, pod pozorem nieporządków, wywołanych na ulicy, przywłaszcza sobie samowolnie prawo potępienia wszelkich działań Rządu. Chcę jednak widzieć w tem tylko uniesienie.

Poświęcam wszelkie starania moje ważnym reformom, jakich bieg czasu i rozwinięcie potrzeb, w Państwie Mojem wymagają. Poddani Moi Królestwa są przedmiotem równiejsze Mojej troskliwości. Wszystko, co może zapewnić ich pomyślność, nie znajduje i nie znajdzie mnie obojętnym.

Dałem już im dowody, że pragnę, aby brali udział w dobrodziejstwach z ulepszeń użytecznych, istotnych, postępowych. Pozostają przy tych samych zamiarach i uczuciach. Mam prawo liczyć na to, że uczucia te znajdą uznanie i nie będą zwichłote przez żądania niewczesne lub przesadzone, których nie mógłbym pogodzić z dobrem Moich poddanych. Dopełnię wszystkich Moich obowiązków. W żadnym razie nieporządkom faktycznym pobyłać nie będę. Na takim gruncie nie się nie buduje. Pragnienia, któreby na nim szukały oparcia, już tem samem z góry sameby się potępiły. Zniweczyłyby one wszelkie zaufanie i spotkałyby z Mojej strony surowe zganienie, bo cofałyby kraj na drodze regularnego postępu, na której utrzymać go, niezmiennem jest Mojem życzeniem.

(Własną J. C. K. MOŚCI ręką podpisano)

Wam życzliwy

ALEXANDER.

St. Petersburg 25 Lutego (9 Marca) 1861 r.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera, następujące na korzyść poległych ofiary w gotowiznie i darach w naturze: z kwesty od XX. *Reformatów* w Miedniewicach w czasie Nabożeństwa żałobnego złp. 106 gr. 20 (rs. 16); od M. P. rs. 2; od Agnieszki K. rs. 1; od M. M. J. k. 50; Bezimiennie pierścionek z emalją szafirową i sztukę srebrną; od małej *Heniusi* orzech oprawny, a w nim krzyż i koronka do nabożeństwa; od M. J. N. pierścionek z turkusami i perełkami; od Z. Z. pierścionek z brylantnikiem; od J. Z. numizmat i medal srebrny; od X. N. medaljonik złoty emaljowany; bezimiennie pugilares; od biednej sieroły krzyżyk pamiątkowy w złoto oprawny; od wdowy X. szczypec i tacka srebrna; od T. B. widok Kościoła Śto Krzyżskiego na Łysej Górze, zrobiony jedwabiem i oprawny w ramkach; od T. karafka i szklanka ze szkła kolorowego; od H. T. dwie poduszki na axamicie i jedna na kanwie; od biednej osoby przy pięciu kopiejkach skrzypki stare, pochodzące z kapeli *Sanguszków*; ponieważ skrzypkom tym brakowało strun i smyczko, przeto obecnie temu Właściciel fabryki instrumentów rzniętych w Warszawie P. Rudert, podjął się jako ofiarę z swej

strony wyrestaurować takowe i dodać brakujący smyczek. Od Xawcia P. żyłkę czerpaczkową.

Dzisiejszej nocy opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po kilku-dniowej słabości, przeżywszy lat 63, rozstał się z tym światem, z żalem Rodziny i Przyjaciół, ś. p. Antoni *Radziński*, Właściciel possessji w mieście Warszawie, Nauczyciel muzyki, znany kompozytor licznych dzieł muzycznych treści poważnej i religijnej, wykonywanych ciągle po Kościołach tutejszych, a głównie w Kościele Parafialnym Śgo KRZYŻA, gdzie przez lat blisko 46, pełnił obowiązki organisty. Za jego to czasów, przed laty kilku, stanął w tym Przybytku BOŻYM, wspaniałe organy na których zmarły, z takim talentem, współ z wzorowym chórem Kleru miejscowego, jemu ukształcenie swoje muzyczne głównie zawdzięczającemu, brzmiał chwałę PANA nad Pany. Zastąpić go nie łatwo będzie jeszcze w tej chwili kiedy Instytut Muzyczny w zawiązku, za lat dopiero kilka będzie mógł przygotować nowy zastęp organistów dla kraju. Ś. p. *Radziński*, był uczniem b. Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie.

Wacław *Szymanowski*, Syn Komornika Trybunału Warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, dziś o 8ej rano przeniósł się do wieczności w 9tym roku życia. W głębokim pogrążony smutku Ojciec wraz z Synami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze (w Sobotę) o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele po-*Paulińskim*, na cmentarz Powązkowski.

Szczerą przejęci wdzięcznością, składamy serdeczne podziękowanie szanownemu Duchowieństwu, oraz wszystkim Osobom, które raczyły w dniu 10 b. m. odprowadzić zwłoki ś. p. Matki naszej, na cmentarz Powązkowski, na wieczny spoczynek. — Bracia *Nowacy*.

Podług świeżo otrzymanych wiadomości, zaraza sięgająca grasoje: w *Gubernji Grodzieńskiej*, w Powiatach: Kobryńskim, Słonimskim i Grodzieńskim; w *Gubernji Wileńskiej*, w Powiatach: Wileńskim, Trockim i Lidzkim; w *Gubernji Kowieńskiej*, w Powiatach: Kowieńskim i Wilkomierskim; w *Gubernji Wołyńskiej*, w Powiatach: Zasławskim i Staro-Konstantynowskim. Odwołując się przeto do ogłoszeń swoich w pismach publicznych w miesiącach: Wrześniu r. z. i Lutego r. b. zamieszczonych, Kom: Rząd: S. W. i D., ostrzega mieszkańców Królestwa Polskiego, głównie zaś sąsiadujących z Gubernjami rzeczonemi, aby dla własnego i całego kraju bezpieczeństwa, ściśle zachowywali środki ostrożności, mające na celu niedopuszczenie tej zarazy do Królestwa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. M. J. kop: 50 na budowę Kościoła w Sulisławicach. — Od J. P. kop: 45 na organy w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, i kop: 30 na światło przed statua MATKI BOŻEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od chorej Karusi rs. 25 dla 80-letniej Kapitanowej B. na Nowolipiu pod Nrem 2428.

Redakcja *Kurjera* uprasza Właściciela zgubionych w dniu 6 b. m. pieniędzy w kwocie rs. 20 i około czterech złotych dziesiątkami, o których ogłoszonym było w Nrze 63 *Kurjera*, ażeby raczył zgłosić się po odbiór takowych, gdyż te złożone zostały przez znalazcę w tejże Redakcji. Przeznaczone zaś jako wynagrodzenie rs. 5, znalazca odstąpił na cel dobroczynny, skutkiem czego

rozdzielone zostały w sposób następujący: dla chorej *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej Nro 857, rs. 1; dla *Zacharskiej* rs. 1; dla kaleki *Bo:* rs. 1; dla wdowy *Kief:* rs. 1, i dla ociem: *Zab:* rs. 1.

Wczoraj, po odbytem ballotowaniu kandydatów podanych na Członków Towarzystwa Resursy Kupieckiej, przyjęci zostali na Członków teje Resursy: Ign: *Baranowski*, Wład: *Chęciński*, Franc: *Ciągliński*, Hen: *Cybulski*, Jul: *Epstein*, Ant: *Funkenstein*, Hr: *Adam Grabowski*, Winc: *Jasiński*, Albert *Jaworski*, Stan: *Kotowicz*, Leon: *Wład: Loewenstein*, Mich: *Niemirycz*, Xaw: *Norwid*, Ale: *Phull*, Maur: *Rosengart*, Józ: *Stecki*, Ant: *Stepkowski*, Edw: *Steinkeller*, Fran: *Sokołowski*, Fran: *Soltyk*, Leonard *Wasiutynski*.

Nowy Komitet Resursy Łęczyckiej, do którego składu skutkiem otrzymanej większości głosów, na ogólnem zebraniu stowarzyszonych Członków teje Resursy, należą Dyrektorowie: Jan *Kurzykowski*, Florjan *Byszewski*, Józefat *Kwiatkowski*, Józef *Bajkowski*, Maksym: *Łepkowski*, Karol *Mertsching*, Franc: *Lesiewski*, Ludwik *Rajszel*, Jan *Rojewski*, Kazim: *Dzierzbicki*, Michał *Wężyk*, Jan *Wężyk* i Julian *Zabokrzecki* z Orszewic; obrał z grona swego, na posiedzeniu w dniu 8 Stycznia r. b. pod prezydencją Vice-Prezesa Hen: *Morawskiego* odbytem; Gospodarzami Resursy: Józefata *Kwiatkowskiego* i Juliana *Zabokrzeckiego*; Sekretarzem: Jana *Kurzykowskiego*; Kassjerem: Karola *Mertsching*; i Bibliotekarzem: Ludwika *Rajszel*; które to obowiązki wzmiankowani Dyrektorowie, z dniem przyjęcia onych, pełnić rozpoczęli.

Obecnie wyszedł z druku katalog Nr 2gi najnowszych dzieł polskich, znajdujących się w czytelni K. *Bernsteina* przy ulicy Miodowej Nr 6, i takowy wszystkim abonentom bezpłatnie się wydaje. Miesięczny abonament książek polskich wynosi k. 60, francuzkich k. 75. Czytelnia powyższa wzbogaconą zostaje ciągle najnowszemi dziełami, zaraz po ich wyjściu z druku.

Obywatele Ptu Brańskiego Gub: Orłowskiej, postanowili założyć Towarzystwo Ggospodarstwa Wiejskiego, którego specjalnem zajęciem ma być współdziałanie w rozwinięciu hodowli miejscowego bydła i wyszukanie środków zabezpieczających takowe od pomoru. Myśl założenia tego Towarzystwa, podał Marszałek Powiatowy Pan *Kraiński*.

W Peterhofie pod Petersburgiem, pojawiła się znaczna liczba wilków, tak, że nawet w dnie chodzą sobie po ulicach. Przyczyną tego są niezawodnie długo tam trwające mrozy, pozbawiające ich pożywienia w okolicach tego miasta.

Pozostając bez żadnej opieki ociemniała E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na Krak: Przedm: Nr 1, na 3ciem piętrze, niejednokrotnie wspierana była od osób dobroczynnych za pośrednictwem niniejszego pisma, za których to dobroczyńców nieustannie wznosi modlitwy do NAJWYŻSZEGO. Dziś dochodząc 80tego roku życia w tak przykrem kalectwie, odwołuje się do serc litościwych o dalsze ich względy.

Ponieważ Apteka P. *Elsnera* przeszła na własność P. *Konrada Górskiego*, Magistra Farmacji, przeto donosimy zwolennikom wody Kolańskiej wyrabianej przez tegoż P. *Elsnera*, iż ta w znanej dobroci, w takich samych fiaskach jak dawniej i po cenie dotąd praktyko-

wanej, sprzedaje się w Aptece P. Konrada *Górskiego* w Warszawie przy ulicy Półwal N° 533. Nadmieniamy tylko, iż każda etykieta przyklepiona na flaszcze, opatrzoną jest podpisem P. *Elanera*, a to dla uniknięcia naśladowań.

Pozostała po ś. p. Józefie Gr: niegdy Urzędniku, wdowa, nie posiadająca żadnych środków utrzymania się, zasługuje według opinii osób wiarygodnych na względy. Z tego zatem powodu donesimy osobom dobroczynnym iż wdowa ta, zamieszkuje przy ulicy Żurawiej pod Nr 1312.

Niezadługo zdaje się ponowimy na nowo ów trzeci konkurs dramatyczny, który podobno obecnie nie przyniesie dla Autorów żadnej korzyści. Wkrótce Redakcja *Biblioteki Warszawskiej*, ogłosi sąd swój publicznie, według którego trzy podobno sztuki zasługują jako odznaczające się na pochwlebną wzmiankę.

Wczoraj już usunięty został z wystawy z hotelu Europejskiego posąg Canovy. *Perseusz*, i dzisiaj przewieziony zostanie do Willanowa, dla tymczasowego pomieszczenia.

Cyrk P. *Hinnego* na placu Zielonym, zaczyna być odwiezianym, i przynależny, że rzadko znaleźć można tak pod każdym względem dobre towarzystwo, jak obecne w Warszawie pod dyktando Pana *Hinnego*. Te ewolucje na koniach celowego zawodu, i tak dokładnie wyjeżdżonych, że znawcy konnej jazdy ledwie pojąć mogą, jakim sposobem szlachetne to zwierzę doprowadzić się do takiego zrozumienia woli jeźdźcy; te dowody nadzwyczajnej siły i zręczności tak mężczyzny jakoteż amazonek, słusznie zadziwiają wszystkich. Z pierwszych odznaczają się PP. *Stegrist*, *Parifloo*, *Terzy* i *Hahucucance*, znamy już z pobytu P. *Hinne*, przed dwoma laty, kiedy dotknął go pożar. Dziś w przedstawieniach zatarły się ślady tej klęski; towarzystwo przybraniem nowych członków w znakomicie zostało wzbogacone. Przedewszystkiem wystąpienia P. *Klary Assude*, dziwnie, śmiało i z ujmującą gracją tańczącej na linie, a zarazem z niesłychaną pewnością wykonywającej zdumiewające skoki na koniu, i wyższa jazda konna P. *Fryderyki Hinne* b. *Panny Nolte*, mianowicie gdy na pięknych żrebach *Omerapasy* lub *Sterasminie*, lotem strzały pędząc lekką rączką najtrudniejsze zwroty wykonywa, szczerze zasługują na oklaski widzów. A cóż powiedzieć o nadzwyczajnościach P. *Alex: Loyal*. Niezapomniano też o Publiczności lubiącej krótkochwilne sztuki pajaca. Zręczność bowiem gimnastyczna P. *Little-Wheat*, ogólnem zdaniem nierównie większą jest od ulubionego niegdyś Warszawianom P. *Stonetta*.

Tak zwane *natives* Ostrygi przychodzące prosto z Londynu, znajdując licznych zwolenników, ze względu zwłaszcza na nadzwyczajną świeżość, i znajdują się u P. *Hoera* w gmachu teatralnym, przy ulicy Wierzbowej.

Kurs wczorajsz: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 63; za obliży skarbowe, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 19, wartość kuponu rs. 1 kop: 81¹/₂; za listy zastawne Ilgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 82 dają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 13¹/₂.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro ekowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 35¹/₄ do rs. 2 kop: 40¹/₂, za garniec od kop: 77 do k. 78¹/₂.

ANGLJA. Londyn, 9go Marca. — Rodzina Królewska powróciła tu dziś z Osborne. — *London Gazette* ogłasza

urzędowe zawiadomienie od tutejszego Konsula Sardynskiego, donoszące, że cytadella Messyńska, wraz z sąsiednimi fortami, postawioną jest od 5 b. m. w stanie blokady, do której jednak nie należy port handlowy miasta Messyny, z którym komunikacja, tak jak dotychczas, jest otwartą. — Tenże dziennik donosi dalej, że Sir *Charles-Young*, były Gubernator wysp Jońskich, został mianowany Gubernatorem Nowej Południowej Waliji, oraz urzędowe ogłoszenie z Costa-Rica, że Punta-Arenas, przestało być od 26 Stycznia portem wolnym. — Onegdaj zgłaszała się do Lorda *John Russel*, liczna deputacja z najznakomitszych Kupców w interesie zniesienia cła na Stade. Wielu Członków Izby Niższej przyłączyło się do deputacji. (St: Aoz:).

FRANCJA. Paryż, 10go Marca. — *Monitor* wspomina w swym buletynie politycznym o wybuchu nowych niespokojności w państwie Neapolitańskim. — Dekretem Cesarskim nakazane zostało ogólne obliczenie ludności w r. b. w całej Francji. — Baron *Gros* otrzymał Wielki Order Legji Honorowej, za zawarcie traktatu pokoju z Chinami. — Kapitanowie okrętowi *Chaigneau*, *Poucques d'Herbington*; oraz Baron *Clement de la Ronciere le Nourry*, zostali mianowani Kontr-Admirałami, a Kontr-Admirałowie *Clapaud* i *Hr: Gueydon*, Vice-Admirałami. — W tych dniach zmarł *Montmorency*, Xiążę *Luxemburg*, były Par Francji, ostatni Kapitan gwardji przyboecznej *Ludwika XVIII* i *Karola X*, w swym zamku *Chatillon sur Loing* (depart: *Loiret*). — *Monitor armji* donosi, że Cesarz na wniosek Ministra wojny postanowił, iż powołanie półrocznie urlopowanych, ma być odroczone na dzień 1 Maja. Zwykle powoływano ich 1go Kwietnia. Również i czasowo urlopowanym poprzedzono urlopy do 6u miesięcy. — Krąży tu wieść, że Rząd Sardynski zamierza protestować przeciw dłuższemu pobytowi w Rzymie *Franciszka II*, który, jak na pewno wiadomo, wydaje ztamtąd rozkazy, do stawiania oporu Rządowi Włoskiemu w punktach, gdzie ten jeszcze nie jest należycie utrwalony. — *Constitutionnel* ogłosił wczoraj wyborczy artykuł P. *Grandguillot*, za przymierzem Angielskiem. — P. *Garnier Pages*, Członek Rządu tymczasowego, przygotowuje obecnie historję rewolucji w 1848 r. w Europie. — Komissja adresowa Ciała Prawodawczego po dojrzałej rozwadze, postanowiła podobno nie przyjmować żadnej z przedstawionych poprawek. Nie obierze ona także sprawozdawcy do obrony całości adresu, lecz zamianuje tylko 4ch Komissarzy, PP. *de Belleyne*, *Granier de Cassagnac*, *David* (Gironde) i *Rigault*. P. *de Cassagnac*, ma specjalną misję bronięcia paragrafu dotyczącego Włoch i kwestji Rzymskiej. — Dzienniki francuskie ogłaszają notę przesłaną przez Kardynała *Antonetti*, do Sprawującego interesu PAPIEŻKIE w Paryżu, w odpowiedzi na znaną broszurę *La Gueronniere: Francja, Rzym i Włochy*. Z odpowiedzi tej Pierwszego Ministra PIUSA IX okazuje się, że Kollegjum Święte przejęte jest temi samemi zasadami co roku zeszłego i nie myśli o żadnych ustąpieniach. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Kiedy *Pays* zapewnia, że Król i Królowa Neapolitańscy opuszczają Rzym udając się do Bawarii, dzienniki Bawarskie i Austriackie, mogące mieć lepsze wiadomości, utrzymują przeciwnie, że Król zostanie w Rzymie. Zdaje się, że to twierdzenie jest prawdopodobniejsze. Rzeczywiście *Franciszek II*, zastłonięty

w Rzymie przez obecność PAPIEŻA i bagnatów francuzkich, znajduje się tam w zupełnem bezpieczeństwie, i może łatwiej i bezkarniej aniżeli w Monachjum korzystać z przyjaznych okoliczności dla podtrzymywania lub szerzenia nawet zaburzeń w prowincjach kiedyś jego berku podległych. Zostanie więc tam dopóty, dopóki się podoba Francji na to pozwolić. — Kilku Oficerów z załogi cytadeli Messyńskiej ujęć zdołało. Łódź angielska z okrętu *Terrible*, która przypadkowo znalazła się między cytadellą a uciekającymi, przeszkodziła strzelaniu za ostatniemi. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

PESZT, 10go Marca. — Niektóre Komitaty oświadczyły się formalnie przeciw wysłaniu deputowanych na Sejm do Wiednia. — Niezadowolone wywołane dekretem zwołującym Zgromadzenie Serbskie, pod prezydencją Patriarchy *Bajazyca*, ciągle wzrasta. Rząd Węgierski wstrzymał ogłoszenie tego dekretu, ale urzędowa gazeta Niemiecka, nie będąc o tem uprzedzoną, ogłosiła takowy.

MADRYT, 9go Marca. — Rząd otrzymał traktat Marokański z podpisem urzędowym. Tetuan będzie opuszczony przez Hiszpanów w miesiącu Maja. — W Izbie Deputowanych mowa P. *Zorilla*, który potępiał politykę Piemontu, przyjmowaną była z oklaskami.

NEAPOL, 9go Marca. — Wiadomości z Messyny dochodzą do 6 b. m. Zbiegowie zapewniają, że niezadowolone i nieufni panują w cytadeli. — Roboty przykopowe armii oblegającej będą ukończone w ciągu dni ośmiu.

TURYN, 11go Marca. — *Ratazzi* objął dziś krzesło Prezesowskie na posiedzeniu Izby Deputowanych. Pochwalał on przy tej sposobności postępowanie *Garibaldi*, i wynurzył ufnosć co do rozwiązania kwestji Rzymu i Wenecji dotyczących. — Hr: *Cavour*, przedstawił Izbie prawo względem proklamowania Królestwa Włoskiego. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Według doniesienia do Urzędu Loterii, na drodze Urzędowej doszłego, **Los** z 3ej klasy, Igo Oddziału Loterii, na Dobra Szymanów i Seroki, na który przypadła w tejże klasie wygrana Rs. 1,000, a mianowicie Nr 21,450, przez właściwego gracza zatraconym został. Ostrzega się więc, aby nikt takowego Losu nie nabył, albowiem wygrana kwota, tylko właściwemu graczowi, w Kontrolli Rollektorskiej zapisanemu, wypłaconą zostanie.

Pewna Dama udająca się w pierwszych dniach Kwietnia r. b. do **TYFLISU**, poszukuje **OSOBY** udającej się tamże, na wspólny koszt. — Adres zostawić w Drukarni *Kurjera*.

Jest do sprzedania przy ulicy Bednarskiej, w domu Wgo Jaworskiego Nr 2678 lit: B, para młodych i zdrowych **Koni**, maści ciemno szpakowatej, dobrze ujeżdżonych, jak równie Powóz lekki i Szory Rzymskie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na 1m piętrze, pod powyższym Numerem.

Po zmarłym s. p. Melchiorze Florkiewiczu, Szewcu mężkim, pod Nr 146 przy ulicy Lubelskiej w Radomiu, pozostała Wdowa, postanowiła prowadzić dalej pod nazwą jego ten proceder, w tem samem miejscu, za przybraniem odpowiedniego Zarządcy i wykwalifikowanych Czeladzi; polecam się więc względem, łasce i pamięci JJWW. i WW. Rundmanów, zaręczając za dobroć wyrobów, oraz rzetelność i gotowość służenia im w wystawieniu na czas oznaczony. — **Jadwiga Florkiewicz.**

Baglanka z sukna brązowego, futerkiem czarnem Junaty podszyta, z Małpim kołnierzem, zaginęła wczoraj, t. j. we Środę o 13 b. m. i r. Kto ją wynajdzie, niech raczy dać wiadomość do Cukierni Loursa, za nagrodą.

CUKIERNIA

HIPOLITA WILCHELM,

przy ulicy *Hynek* Nr 20 w Lublinie.

Przyposobiła na nadchodzące Święta Wielkiej-Nocy znaczny dobór Cukrów, Maczki, Maczku, Baranków, całe Stoliki z Święconem, Mazurków, Bąb gustownie przybranych i t. p. przedmiotów, które sprzedając po cenach umiarkowanych, poleca łaskawym względem Szanownej Publiczności.



W dniu 10 (22) Marca 1861 r. o godzinie 4 1/2 z po-
łudnia, sprzedana będzie w Trybunale Cywilnym War-
szawskim, **Nieruchomość** w Warszawie, pod Nr
1142, na gruncie czynszowym położona, lokci kwa-
dratowych 18,562 1/2 obejmująca, do SSów Franciszka Konopki
należąca — Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych po-
wziąć można w Rancellarii Podpisarza Trybunału Wydziału III
i u Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nr 549A zamie-
szkałego sprzedającego dyrygującego. Licytacja zacznie się od
summy Rs. 5,933 kop: 74 3/4, jako szacunku taxą biegłych wy-
nalezionego, a na vadium złożyć potrzeba Rsr. 1,000.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 10. (Przyb.).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Okrężne. — *Werbel* domowy.

Nauczyciel Tańców Salonych. — Podaje do publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swoim mieszkaniu jako też po domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, **5u** Tańców najpotrzebniejszych. Uczy także **Kadryla Imperjal** i 3 Polek w najnowszych guście, tańczonych na sposób Paryżki. Osoby żyjące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się zechcą pod Nr 306, przy rogu ulic Frera i Nowego-Miasta, na 1m piętrze od frontu, naprzeciw RucpałParyżko. — **Piotr Słizyński.**

Fryderyka Amerykańska WYSTAWA ŚWIATA, w Hotelu Europejskim (*Gerlacha*), w Salonie pod Nr 8m od Krakowskiego-Przedmieścia. — Dziś i codziennie widzieć można **drugą Wystawę nowych Widoków** Europy, Azji i Afryki w naturalnem odbiciu. Salon otwarty od godziny 10ej przed południem, do godz: 6ej wieczór. Cena wejścia od osoby kop: 15 i 2 1/2, na ubogich; w towarzystwie od osoby kop: 10; Dzieci kop: 5.

TIVOLI.

RESTAURACJA miejscowa zawsze zaopatrzona w zapas doborowych i smacznie przyrządzonych **Potraw**, oraz rozmaitych **Napojów**, a począwszy od wybornej **Kawy**, **Herbaty**, **Ponczu**, **Groku** i t. p., przytem wydaje codziennie **OBIADY** od godziny 12ej do 4ej po cenie od Złp: 1 gr: 15 do Złp: 5. — Zaprasza więc Szanowne Osoby dobrego apetytu oraz pragnienie mające, iż obie te niezbędne potrzeby z wszelką dokładnością zaspokojone będą. — Właściciel *Tivoli*, **Ryszard Zwoliński.**

**Pisma krajowe i zagraniczne w li-
czbie 24**, z pomiędzy których są
wielce interesujące, w oddzielnym Salonie, dwa regularne **Billardy**, **Szachy**, **Arcaby**, doborowe **Trunki**, **Prze-
kaski** i rychła usługa, znajdują się w **Kawiarni War-
szawskiej**, ulica Bielańska Nr 605, naprzeciw Hotelu Lip-
skiego, pod 3ma koronami.